

Michał Łanuszka, Deszczówna

A ja się będę na kałużać
W długich chodnikach wzdłuż przymurza
Pod bluszczobadem pad deszcz pluszcze
Przemacza głuszcze w puszcze
Pod bluszczobadem pad deszcz pluszcze
Przemacza głuszcze w puszcze

Na palcach za nią idzie anioł
A ona bosa, prawie naga
Z rozwianym włosiem z deszczem gada
Na palcach za nią idzie anioł
A ona bosa, prawie naga
Z rozwianym włosiem z deszczem gada
(Gada)

A ja się będę na kałużać
Kotom na mokrym dnie podwórza
I wróblom, gdy jak wierny anioł
Do snu na palcach pójdą za nią
I wróblom, gdy jak wierny anioł
Do snu na palcach pójdą za nią

Na palcach za nią idzie anioł
A ona bosa, prawie naga
Z rozwianym włosiem z deszczem gada
Na palcach za nią idzie anioł
A ona bosa, prawie naga
Z rozwianym włosiem z deszczem gada
/2x